

POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 czerwca 2024 r.
sprawy **S. B.** skazanego za czyn z art. 207 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu
z dnia 21 grudnia 2023 r., sygn. akt III Ka 228/23
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Jarocinie
z dnia 30 listopada 2022 r., sygn. akt II K 499/21

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2022 r., sygn. akt II K 499/21, Sąd Rejonowy w Jarocinie:

- oskarżonego **S. B.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego znamiona występkę z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1

- k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 (lat) i 6 (miesięcy) pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 41a § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego na okres 5 lat zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną w jakikolwiek sposób i zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 metrów;
 3. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz K. P. nawiązkę w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych;
 4. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3491,88 zł tytułem kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła obrońca oskarżonego, która zaskarżyła to orzeczenie w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie zwłaszcza:
 1. art. 7 k.p.k. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez odmowę wiarygodności w części wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadka M. H. złożonym na rozprawie, a także poprzez w istocie odmowę wiarygodności zeznaniom świadków Z. N., M. N., A. B., R. B. i D. F. w zakresie dotyczącym okoliczności spornych, w tym przebiegu związku oskarżonego z pokrzywdzoną K. P. i relacji między nimi oraz przyczyn nieporozumień między nimi a w konsekwencji uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przy równoczesnym uznaniu za wiarygodne tylko w części wyjaśnień oskarżonego i uznaniu za wiarygodne zwłaszcza zeznań pokrzywdzonej K. P. oraz świadków S. H., A. P., D. P., P. P. i A. P. oraz opinii sądowo - psychiatrycznej i opinii sądowo - seksuologicznej w zakresie dotyczącym okoliczności spornych, w tym m.in. co do faktów mających uzasadniać uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
 2. art. 2 § 1 k.p.k. - przez pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oskarżonego za czyn, którego nie popełnił i co do którego nie udowodniono w istocie jego winy,

3. art. 2 § 2 k.p.k. - przez nieuwzględnienie tego, że podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne, zważywszy także na to, że ustalenia te powinny być pełne,
4. art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. - przez oddalenie na rozprawie w dniu 11 października 2022 r. wniosku obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów celem wykazania stanu zdrowia oskarżonego, tego, że oskarżony nie jest uzależniony od alkoholu i środków psychoaktywnych, braku winy oskarżonego odnośnie zarzucanych mu czynów,
5. art. 170 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. - przez oddalenie na rozprawie w dniu 18 listopada 2022 r. wniosków obrońcy oskarżonego o uzupełnienie przez biegłą M. C. wydanej przez nią opinii, o uzupełnienie opinii sporządzonej przez biegłą J. S. – W. oraz o dopuszczenie dowodu z opinii innego psychologa celem ustalenia, jaki poziom rozwoju cechuje pokrzywdzoną i czy ma ona tendencje do konfabulacji,
6. art. 424 § 1 k.p.k. - przez niedostateczne wskazanie faktów dotyczących czynu zarzuconego oskarżonemu S. B., a także przez w istocie niedostateczne wskazanie, dlaczego Sąd nie uznał dowodów przeciwnych w rozumieniu art. 424 § 1 k.p.k., a mianowicie częściowo wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka M. H. (złożonych na rozprawie), a także świadków Z. N., M. N., A. B., R. B. i D. F. w zakresie dotyczącym okoliczności spornych (o czym mowa powyżej w punkcie 1. a);
7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który to błąd miał wpływ na treść tego orzeczenia i był w istocie konsekwencją obrazy przepisów postępowania - przez nietrafne i niezasadne ustalenie, że oskarżony S. B. w okresie od maja 2019 r. do 9 października 2020 r. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją partnerką K. P. i co najmniej dwukrotnie zmusił ją do współżycia oraz przez uznanie oskarżonego S. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. występku z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;
8. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:
 1. art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - przez uznanie oskarżonego S. B. za winnego popełnienia przestępstwa z tych

artykułów i wymierzenie mu na tej podstawie kary - do czego doszło w konsekwencji obrazy przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,

2. art. 41a § 1 k.k. - przez orzeczenie wobec oskarżonego na okres 5 lat zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną w jakikolwiek sposób i zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 metrów - w sytuacji, gdy oskarżony S. B. niezasadnie został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu,

3. art. 46 § 2 k.k. - przez orzeczenie od oskarżonego na rzecz K. P. nawiązki w kwocie 5.000 złotych - w sytuacji, gdy oskarżony S. B. niezasadnie został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego S. B. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Jarocinie do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2023 r., sygn. akt III Ka 228/23, Sąd Okręgowy w Kaliszu:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż:

a. przyjął, że przypisanego czynu oskarżony dopuścił się w okresie od połowy kwietnia 2020 r. do połowy czerwca 2020 r., od 13 sierpnia 2020 r. do 8 września 2020 r. oraz od 2 do 9 października 2020 r.,

b. wyeliminował z podstawy prawnej skazania przepis art. 12 § 1 k.k. i uzupełnił podstawę prawną skazania i wymiaru kary o art. 4 § 1 k.k.,

c. obniżył orzeczoną wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności do lat 3 (trzech);

2. w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Od wyroku sądu odwoławczego kasację wywiodła obrońca oskarżonego, która zaskarżyła wyrok sądu odwoławczego w całości, w punkcie 1 kasacji zarzucając mu, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie prawa, a mianowicie :

1. art. 170 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. przez uznanie za zasadne oddalenie przez Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 18 listopada 2022 roku

wniosków obrońcy S. B. o uzupełnienie przez biegłą M. C. wydanej przez nią opinii, o uzupełnienie opinii sporządzonej przez biegłą J. S. oraz o dopuszczenie dowodu z opinii innego psychologa celem ustalenia, jaki poziom rozwoju cechuje pokrzywdzoną i czy ma ona tendencje do konfabulacji;

2. art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. - przez uznanie za zasadne oddalenie przez Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 11 października 2022 roku wniosku obrońcy S. B. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów celem wykazania stanu zdrowia oskarżonego S. B. oraz tego, że nie jest on uzależniony od alkoholu i środków psychoaktywnych;
3. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. - przez oddalenie przez Sąd Okręgowy na rozprawie apelacyjnej w dniu 9 listopada 2023 roku wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego S. B. o przeprowadzenie dowodu z nagrań utrwalonych na pendrive dotyczących zbliżenia oskarżonego z oskarżycielką posiłkową z dnia 3 października 2020 roku, i to z powołaniem się na to, że okoliczności mające zostać wykazane tym dowodem są udowodnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, tj. że właśnie tego dnia doszło między stronami do zbliżenia za obopólną zgodą stron, gdy tymczasem dowód ten został zawnioskowany także w celu wykazania, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu (o czym świadczy także fakt, że do zbliżenia, o które tu chodzi, doszło za obopólną zgodą oskarżonego i oskarżycielki posiłkowej).

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należy przypomnieć, gdyż najwyraźniej uszło to uwadze skarżącej, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a

jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak trafnie Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie IV KK 125/14). Kasacja jest przy tym środkiem zaskarżenia, który strony mogą wnieść wyłącznie od, wskazanych w art. 519 k.p.k., orzeczeń sądu odwoławczego. Z powyższego wynika, że zarzuty kasacyjne powinny być kierowane przeciwko rozstrzygnięciu tego sądu, a nie przeciwko orzeczeniu wydanemu w pierwszej instancji. Możliwe jest wystąpienie tzw. efektu przeniesienia, kiedy to sąd odwoławczy nienależycie rozpozna apelację, ale wówczas w kasacji winny zostać podniesione, opatrzone pogłębioną argumentacją, zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie organu *ad quem*, w następstwie którego doszło do przeniknięcia uchybienia sądu *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2021 r., IV KK 438/20). Brak jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia sądu odwoławczego (np. obrazy art. 433 § 2 czy art. 457 § 3 k.p.k.) powoduje bowiem, iż kasację ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia sądu pierwszej instancji. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu *a quo* podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko więc w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lutego 2009 r., III KK 402/08). Należy przy tym podkreślić, że dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czyż naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci

bezwzględnej podstawy odwoławczej (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16).

W analizowanej sprawie skarżąca nie zastosowała się do powyższych wskazań.

Zarzuty podniesione w punktach 1a i 1b kasacji są w istocie powielonymi zarzutami apelacyjnymi (zob. punkty 1d i 1e zwyczajnego środka zaskarżenia), które autorka powiązała z procedowaniem sądu odwoławczego jedynie poprzez wskazanie, że organ *ad quem* dopuścił się obrazy przepisów wskazanych w ww. zarzutach poprzez uznanie za zasadne oddalenia przez Sąd Rejonowy wymienionych tam wniosków dowodowych. Takie postąpienie było błędne, albowiem oczywiste jest, że nie stosując bezpośrednio regulacji wymienionych w ww. zarzutach organ *ad quem* nie mógł ich naruszyć. Przy rozpoznawaniu tych zarzutów sąd odwoławczy, co oczywiste, mógł (teoretycznie) nienależycie wywiązać się z obowiązków kontrolnych, rażąco naruszając art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że zarzutów w tym obszarze skarżąca skutecznie nie podniosła. I nie chodzi tu wyłącznie o to, że ww. przepisy nie zostały wyeksponowane w ww. zarzutach kasacji, ale przede wszystkim o to, że w uwagach przywołanych na poparcie ww. zarzutów nie zawarto argumentów, które wskazywałyby, że do rażącego (i mogącego mieć istotny wpływ na treść wyroku) naruszenia tych regulacji rzeczywiście doszło. Rozważania w tym zakresie w zasadniczej mierze stanowiły powielenie treści zawartych w uzasadnieniu apelacji (por. fragment od słów „świadek A. P.” do słów „silnych emocjach” zawarty na s. 8 – 9 apelacji z fragmentem od słów „świadek A.P.” do słów „silnych emocjach” na s. 6 – 7 kasacji oraz fragment od słów „na rozprawie w dniu 11 października 2022 r.” do „stan zdrowia oskarżonego” na s. 9 apelacji z fragmentem od słów „na rozprawie w dniu 11 października 2022 r.” do „stan zdrowia oskarżonego S. B.” na s. 8 kasacji). Pozostałe wywody dotyczące ww. kwestii w istocie ograniczały się do prostej negacji stanowiska sądu odwoławczego co do uznania ww. zarzutów apelacyjnych za bezzasadne (zob. zwłaszcza wywód s. 7 – 8 kasacji). W tej sytuacji jedynie na marginesie należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie, trafnym poglądem, „w sytuacji, gdy opinia biegłego jest pełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił, to fakt, iż opinia taka nie spełnia oczekiwań

uczestników postępowania, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii” (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2019 r., II KK 66/19). Rozwijając ten wątek należy wskazać, że sąd pierwszej instancji, uwzględniając częściowo wniosek obrońcy, dopuścił dowód z opinii uzupełniającej zarówno biegłej psycholog J. S., jak i biegłej seksuolog M. C. (k. 422 v., 424 – 426, 440, 452 – 455, 458 - 459). Z odmową spotkało się kolejne „żądanie” dowodowe obrońcy, uzasadnione jedynie faktem konieczności wydania przez biegłe opinii po zapoznaniu się z nagraniem z dnia 20.10. 2020 r. Skarżąca jednak nie wykazała, by brak zapoznania się przez biegłe z tym nagraniem powodował, że opinie dotknięte są wadliwościami, o których mowa w art. 201 k.p.k. W powyższym kontekście szczególnie istotna jest odpowiedź biegłej M. C., na pytanie obrońcy o treści: »skoro jest nagranie, gdzie pokrzywdzona mówi, że „szarpałeś mnie” choć do tego nie doszło, a wynika to z zapisu wideo, to jak w tym kontekście ocenić jej prawdomówność?«. Biegła wskazała wówczas: „ja już się wypowiedziałam w kontekście wiarygodności. Mi to zaraz się nasuwa czy to nie jest zmanipulowane nagranie. Jak ktoś nagrywa to wiadomo, że będzie nagrywał z korzyścią dla siebie, ominie zachowania dla siebie niekorzystne. Ja nie wierzę takim nagraniom. To nagranie nie wpływa na moją opinię. Ona była wtedy w silnych emocjach” (k. 459). W kontekście treści zadanego przez obrońcę pytania i złożonego następnie wniosku o przedstawienie biegłym nagrania po to, by mogły się one do niego ustosunkować, trafna była również konstatacja sądu pierwszej instancji, że wniosek ten zmierzał w istocie do oceny materiału dowodowego, do czego biegły nie jest uprawniony. Jak trafnie podkreśla się w orzecznictwie „biegły z zakresu psychologii nie ma kompetencji do oceny wiarygodności poszczególnych środków czy źródeł dowodowych, gdyż jest to wyłączną domeną sądu” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2011 r., II KK 304/11). W powyższym kontekście należy zauważyć, że sąd odwoławczy wnikliwie i przekonująco odniósł się do znaczenia dowodu z nagrania z 20 października 2020 r. dla oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej (k. 562 v.). Skarżąca w kasacji nie zdołała podważyć jego stanowiska w tym przedmiocie.

Jakiegokolwiek argumenty, wskazujące na zaktualizowanie się stanu z art. 201 k.p.k., nie pojawiły się również we wniosku o dopuszczenie dowodu „z

kolejnego psychologa celem ustalenia, jaki poziom rozwoju cechuje panią K. P., jak czy ma tendencję do konfabulacji” (k. 459 v.). Analogicznie należało ocenić wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii sądowo – psychiatrycznej z dnia 26.11.2021 r., w którym nie wykazano, by opinia sądowo – psychiatryczna z dnia 24.08.2021 r. (k. 238 – 242) była obarczona wadliwościami, o których mowa w art. 201 k.p.k. Jest równie oczywiste, że w opinii sądowo – psychiatrycznej biegli nie wypowiadają się w kwestii winy oskarżonego. W tym stanie rzeczy, trafność stanowiska sądu odwoławczego, który uznał zarzuty podniesione punktach 1e i 1d apelacji za bezzasadne, nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości.

Zdecydowanie chybiony jest zarzut podniesiony w punkcie 1 lit. c kasacji. Skoro sąd odwoławczy przyjął, że w dniu 3 października 2020 r. doszło do zbliżenia oskarżonego z oskarżycielką posiłkową za obopólną zgodą, jest oczywiste, że był w pełni uprawniony do oddalenia – na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. - wniosku dowodowego o przeprowadzeniu dowodu z nagrania, z którego miało to wynikać. Nic w tej sytuacji nie zmienia fakt, że obrońca oświadczyła, że składa ów wniosek na okoliczność, że oskarżycielka „nie była do niczego zmuszana, a oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu”. Jest bowiem oczywiste, że sam przebieg zdarzenia z dnia 3.10.2020 r. nie mógł być bezpośrednim dowodem ostatnio wspomnianych okoliczności. Co najwyżej (teoretycznie) fakt, że pokrzywdzona nie została zmuszona do zbliżenia w dniu 3.10.2020 r. mógł być podstawą wnioskowania, że pokrzywdzona nigdy do niczego nie była przez oskarżonego zmuszana, a w konsekwencji, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu. Oczywiście jednak jest, że podstawa do takiego wnioskowania (teoretycznie) istniała również wtedy, gdy sąd - bez przeprowadzania na tę okoliczność dowodu z nagrania – ustalił, że w dniu 3.10.2020 r. doszło do zbliżenia pomiędzy oskarżonym a oskarżycielką posiłkową za obopólną zgodą. Okoliczność zaś, że sąd odwoławczy (w pełni zresztą słusznie) uznał, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy tego rodzaju wnioskowanie byłoby błędne, jest inną kwestią i w żaden sposób nie podważa trafności jego postanowienia o oddaleniu rzeczzonego wniosku dowodowego.

Nie można również podzielić zawartej w uzasadnieniu kasacji argumentacji, w której skarżąca zarzuca sądowi odwoławczemu naruszenie przepisów art. 207 §

1 k.k. i art. 197 § 1 k.k. Po pierwsze, organ *ad quem*, który nie stosował tych regulacji, a jedynie kontrolował poprawność ich zastosowania przez sąd pierwszej instancji, nie mógł naruszyć tych przepisów. Po drugie, co istotniejsze, wywód zawarty w uzasadnieniu kasacji jednoznacznie wskazuje, że obrońca w istocie nie zarzuca instancji odwoławczej obrazy prawa materialnego, ale błąd w ustaleniach faktycznych, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne.

Nie ma również racji skarżąca, gdy wskazuje, iż sąd odwoławczy dokonał wadliwej kontroli odwoławczej w zakresie podniesionego w apelacji zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. Argumenty podniesione na tej płaszczyźnie stanowią w zasadniczej mierze powtórzenie polemicznej argumentacji apelacyjnej, natomiast te, które dotyczą wprost procedowania Sądu Okręgowego, zdecydowanie nie przekonują. Nie można się zgodzić w szczególności ze skarżącą, gdy wskazuje, że organ odwoławczy nie miał możliwości dokonania prawidłowej kontroli w tej sferze, gdyż podzielił zasadność oddalenia wniosków o dopuszczenie dowodu z uzupełniających opinii biegłych M. C., J. S. oraz innego biegłego psychologa. Jak zaakcentowano wyżej, skarżąca nie wykazała, by w przedmiotowej sprawie ziściły się przesłanki uzasadniające dopuszczenie tych dowodów. Wywód dotyczący „bagatelizowania zdarzenia, do którego doszło w dniu 29 września 2020 r.” i „usprawiedliwiania ojca pokrzywdzonej” przez sąd odwoławczy, nie zawiera zaś jakiegokolwiek argumentu, który uzasadniałby tezę, że sąd ten wadliwie skontrolował zarzuty apelacyjne, które dotyczyły wprost przypisanego oskarżonemu czynu, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku tego sądu. Nie można zaakceptować również stwierdzenia skarżącej, iż Sąd Okręgowy niesłusznie przyjął, iż wydruk wiadomości SMS wymienionych pomiędzy pokrzywdzoną a siostrą oskarżonego wskazuje, że oskarżony oddziałował destrukcyjnie na swoich najbliższych, na co miało wpływ zażywanie przez S. B. narkotyków, gdyż przeczy temu konstatacja Sądu Rejonowego zawarta w postanowieniu o oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych psychiatrów o treści: „na ten moment brak jest przesłanek do przyjęcia, iż w chwili obecnej oskarżony jest uzależniony od alkoholu i środków psychoaktywnych”. Pomijając fakt, że rzeczona konstatacja Sądu Rejonowego nie wiązała w żaden sposób sądu odwoławczego, to ewidentnie odnosiła się ona do stanu z dnia oddalenia wniosku dowodowego, tj. 11

października 2022 r. (k. 422). Wydruk wiadomości SMS, do którego odnosił się sąd odwoławczy, dotyczył zaś wiadomości wymienianych we wrześniu 2020 r. (k. 128, 139 – 146). Skarżąca nie dostrzegła również, że pomiędzy sformułowaniem „zażywanie (...) narkotyków”, którego użył Sąd Okręgowy, a frazą „uzależniony (...) od środków psychoaktywnych” występuje bardzo istotna różnica znaczeniowa.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie wykazała, by sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenie przepisów prawa mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. W konsekwencji – w trybie art. 535 § 3 k.p.k. – oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

[PGW]

[ms]